

studio
z architektury
nowoczesnej
9/2021

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
Wydział Sztuk Pięknych
Polski Instytut Studiów nad Sztuką Świata

ORCID 0000-0002-4560-5658

Joanna Kucharzewska

Architektura wspólnoty

Zamiast wstępu

Pod koniec XX wieku Leon Krier zebrał swoje przemyślenia architektoniczne i urbanistyczne a następnie opublikował w pracy zatytułowanej *Architektura. Choice or Fate*¹, za którą ostatecznie otrzymał srebrny medal Académie Française. Były one wynikiem zaangażowania architekta w powstały w USA ruch New Urbanism a także jego zdecydowanej postawy wyrosłej na gruncie krytyki modernizmu. Ponad dekadę później wydana została – prawdopodobnie najbardziej znana publikacja Kriera – *The Architecture of Community (Architektura Wspólnoty)* przetłumaczona w wielu wersjach językowych². Architekt, poprzez swoje dość radykalne podejście do projektowania architektonicznego i urbanistycznego, uznawany jest za jednego z najbardziej prowokacyjnych krytyków architektonicznych, który umiejętnie żongluje argumentacją, wzmacnianą wymownymi rysunkami. Jedną z podstawowych tez Kriera jest przeświadczenie, że w naturze brzydota prawie nie występuje, w przeciwieństwie do otoczenia człowieka a zwłaszcza środowiska architektonicznego i urbanistycznego, gdzie brzydota jest wszechobecna. Winą za

¹ L. Krier, *Architektura. Choice or Fate*, wyd. Andreas Papadakis Publisher, London 1998.

² L. Krier, *The Architecture of Community*, wyd. Island Press, Washington 2009; wyd. polskie: L. Krier, *Architektura Wspólnoty*, wyd. słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2011.

to obarczał modernistycznych zwolenników chaosu konceptualnego i żądał powrotu do tradycyjnego, względnie regionalnego projektowania urbanistycznego, opartego na jasnych i prostych zasadach, z uwzględnieniem klasycznych reguł. Żądał przywrócenia ładu i porządku architektonicznego. Jak – w jego przekonaniu – miał on wyglądać zaprezentował w projekcie Seaside na Florydzie a następnie w projekcie miasta Poughkeepsie, niedaleko Dorchester w hrabstwie Dorset. Aby stworzyć przyjazną człowiekowi przestrzeń miejską trzeba – wg Kriera – odwołać się do przeszłości, do dawnego podziału na kwartały i dzielnice z racjonalną organizacją ich przestrzeni³.

W dziewiątym tomie Studiów z Architektury Nowoczesnej, zatytułowanym „Architektura wspólnoty” – użyto tego samego sformułowania, co w tytule książki Leona Kriera. Jednak na samym wstępie należy wyjaśnić, że nie chodziło tym razem o aprobatę czy polemikę dla teorii wielkiego współczesnego przedstawiciela tradycjonalizmu w architekturze. Artykuły, zaprezentowane w niniejszym tomie prezentują wnikliwe spojrzenie na obiekty architektoniczne dedykowane wspólnotom religijnym a także społecznościom akademickim i szkolnym. Jeśliby szukać punktów stykowych z poglądami Kriera, to zasadzają się one w oczywisty sposób na sięganiu do historii architektury, opisywaniu rozplanowań miejskich i pojedynczych projektów architektonicznych wyrosłych z XIX-wiecznego historyzmu, a tam gdzie jest mowa o współczesnych projektach – do tradycji – pisanej przez duże T.

Właśnie od tego aspektu – pokory i szacunku dla budownictwa przodków oraz nadrzędnej roli tradycji we współczesnym projektowaniu – rozpoczyna się tom dziewiąty Studiów z Architektury Nowoczesnej. W artykule *Nowe w starym – stare w nowym. Układy podwójnie scalone* Jerzy Uścińowicz odkrywa przed czytelnikiem tajniki własnego warsztatu architekta, dzieli się praideą, która legła u podstaw jego autorskich projektów dla Góry Zamkowej w Mielniku, dawnego kościoła ewangelickiego w Wałbrzychu i dawnego kościoła rzymskokatolickiego w Ząbkowicach Śląskich. Te trzy, omówione precyzyjnie przykłady współczesnej adaptacji są jednocześnie pretekstem dla wyrażenia poglądów konserwatorskich formowanych w oparciu o konwencje UNESCO i deklaracje państw członkowskich w sprawie zachowania dziedzictwa naturalnego, materialnego i niematerialnego. Są także osobistą refleksją wyrosłą na gruncie ekumenizmu. W projektach Jerzego Uścińowicza widać przede wszystkim ideę i symbolikę, dialog z poprzednimi pokoleniami, akceptację i autentyzm genius locci. Sfera materii architektonicznej to

³ Leon Krier, *Rational Architecture: The Reconstruction of the European City*, [w:] *Archives d'Architecture Moderne*, Bruksela 1978.

jedynie narzędzie do zbudowania przesłania ideowego. Jakże bliskie wydają się słowa Daniela Libeskinda, który podczas pracy nad Muzeum Żydowskim w Berlinie zanotował „jeśli podczas pracy nad projektem architekt dystansuje się od tego, co chce przekazać, a zaczyna skupiać uwagę na liczbach i dobrym smaku, to przestaje brać czynny udział w prawdzie tworzenia”⁴. Wykreowanie sakralnego miejsca na nowo, z utrzymaniem dawnej funkcji lub wpisaniem zupełnie innej – wymaga głębokiego zrozumienia i trafnego odczytania, duchowego zintegrowania z poprzednimi pokoleniami, wsłuchania się w ich myśli i modlitwy oraz dojście do owej „prawdy tworzenia”. Czasami wymaga ona z pozoru irracjonalnych działań, które ostatecznie okazują się inspirujące. Tu znowu można przywołać Libeskinda i jego godziny spędzone nad archiwalnymi fotografiami ludzi żyjących w przedwojennym Berlinie.

Kiedy projektowałem Muzeum Żydowskie dla Berlina, godzinami wpatrywałem się w twarze ludzi na fotografiach, spacerujących po Alexanderplatz lat 30. XX wieku. Wpatrywałem się w twarz kompozytora Arnolda Schoenberga i jego przyjaciela, malarza abstrakcjonisty Wasila Kandinskiego; przypominałem sobie przenikliwe spojrzenie krytyka literackiego Waltera Benjamina. Nie widać bezpośredniego związku między twarzami a budynkiem, który ostatecznie powstał. Nie wyobrażałem sobie tych ludzi tam wchodzących, ale kiedy patrzyłem na ich oblicza, czułem coś osobistego, bardzo ludzkiego, co starałem się wyrazić poprzez projekt.⁵

Z jak delikatną materią styka się architekt, kiedy przyjdzie mu projektować obiekt sakralny lub organizować przestrzennie miejsce po nim, pokazują liczne przykłady z przeszłości. Kiedy Egon Eiermann w 1957 roku wygrał konkurs architektoniczny, którego przedmiotem był zniszczony podczas bombardowania w 1943 roku Kościół Pamięci przy Kurfürstendamm w Berlinie (Kaiser-Wilhelm-Gedächtniskirche, proj. Franz Schwechten, 1895 r.), pierwotnie zamierzał wyburzyć ruiny XIX-wiecznego kościoła, by wznieść tam nowy obiekt sakralny. Koncepcja ta wywołała publiczny sprzeciw, pod wpływem którego architekt zmienił swoje podejście do zastanej materii i pozostawił oryginalną wieżę kościoła, odnajdując w niej symbol antywojenny, pomnik tragicznych losów ludzi i miast pogrążonych w mrokach wojny oraz dając niewerbalny przekaz – przestrożę przed powtórny konfliktem zbrojnym. Szczególnym gestem aprobaty dla tego rozwiązania architektonicznego, a także gestem

⁴ D. Libeskind, *Przełom: przygody w życiu i architekturze*, Wydawnictwo Naukowo-Techniczne, Warszawa 2008, s. 66.

⁵ Ibidem, s. 99.

pojednania narodów i kościołów stał się krzyż z katedry Coventry w Wielkiej Brytanii przekazany berlińskiemu Kościołowi Pamięci w 1987 roku. Średniowieczna katedra św. Michała w Coventry została zniszczona podczas nalotów Luftwaffe w 1940 roku. W wyniku konkursu architektonicznego ogłoszonego w 1950 roku wyłoniono koncepcję sir Basila Spence'a (1907–1976), który zaproponował, aby wybudować nowoczesną bryłę w śladzie zniszczonego kościoła, a zachowane ruiny pozostawić jako ogród pamięci. Nowe wnętrze zostało wyposażone w brązową rzeźbę przedstawiającą św. Michała walczącego z szatanem (*St. Michael's Victory over the Devil*, 1959) wykonaną przez sir Jacoba Epsteina (1880–1959) i tapiserię z przedstawieniem Chrystusa tronującego w otoczeniu symboli czterech ewangelistów (*Christ in Glory in the Tetramorph*, 1962) autorstwa Grahama Sutherlanda (1903–1980). Szczególne wrażenie robi monumentalny abstrakcyjny witraż projektu Johna Pipera (1903–1992) i Patricka Reyntiensa (1925–2021⁶).

Sztuka witrażownictwa rozwinęła się w epoce średniowiecza. Pierwsze udokumentowane europejskie przykłady tej sztuki znamy z IX i X wieku, ale prawdziwy rozkwit nastąpił w okresie gotyku – wielkie szklane okna były nieodzownym elementem katedr, mistycznym dopełnieniem Niebiańskiego Miasta na ziemi (katedry) ale także widomym znakiem ekonomicznego statusu miasta i jego mieszkańców. Ponowny zachwyt dla tej techniki obserwuje się w XIX wieku wraz z gloryfikacją dawnych stylów architektonicznych, a następnie w secesji i – jak omówiono wyżej – także w czasach współczesnych. Drugi artykuł zawarty w niniejszym tomie Studiów z Architektury Nowoczesnej dotyczy zespołu witraży w dawnym kościele Marcina Lutra w Gdańsku-Wrzeszczu (*Danzig-Langfuhr*), które – jak przekonuje autor – były nie tylko dowodem XIX-wiecznego kunsztu artystycznego, ale miały także określoną wymowę polityczną, związaną z proklamowaniem Cesarstwa Niemieckiego. Artykuł przeplatają liczne wątki historyczne, pojawiają się nazwy firm działających na terenie Prus i nazwiska fundatorów oraz twórców. Interesujący jest zwłaszcza fragment opisujący powiązania Wojciecha Kossaka z niemiecką rodziną cesarską. Warto podkreślić, że autor opracowania Piotr Birecki przedstawia sztukę witrażownictwa w szerszym kontekście, prezentując gdańskie przykłady na tle innych witraży występujących w ewangelickich kościołach na terenie Prus Zachodnich wraz z omówieniem tematów ikonograficznych.

Interesujące spostrzeżenia prezentują autorzy rozdziału o budynku dawnej synagogi w Mrągowie, której rozwiązania stylistyczne wskazują na inspiracje lokalnymi kościołami katolickimi jak i protestanckimi. Tekst jest jed-

⁶ Artysta zmarł 25 października 2021 roku.

nocześnie wspomnieniem dawnej gminy żydowskiej. Jest także przesłaniem ekumenicznym, zważywszy na fakt użytkowania obiektu po drugiej wojnie światowej przez wiele różnych wspólnot (baptystów, ewangelików, adwentystów i prawosławnych).

Następny artykuł autorstwa Grzegorza Grąbczewskiego zatytułowanym *Maximilian Sliwka (1871–1940) – górnośląski budowniczy architektury sakralnej. Przyczynek do biografii*. Autor kreśli pierwszy rys biograficzny nieznanego szerzej budowniczego śląskiego, skrupulatnie podając fakty z jego życia oraz przykłady działalności architektonicznej (w Zabrzcu, Miechowicach, Bytomiu, w Strzelcach Opolskich, Tychach i in.). Opracowanie jest silnie osadzone w realiach Górnego Śląska z 1 połowy XX wieku, przywołuje atmosferę miast górniczych, nawiązuje do wspólnotowości wynikającej z przynależności regionalnej i wyznaniowej.

Dwa ostatnie artykuły odnoszą się do architektury wspólnot szkolnych i akademickich. Artykuł Aliny Celichowskiej i Piotra Marciniaka pt.: *Kształcenie i kształtowanie. Uniwersytet jako element miastotwórczy na przykładzie rozwoju szkół wyższych Poznania* to chronologiczne spojrzenie na budynki przeznaczone dla kształcenia wyższego w Poznaniu, począwszy od Akademii Królewskiej a skończywszy na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza. To przegląd zmieniających się trendów architektonicznych obowiązujących w budownictwie szkolnym, rozwiązań stylowych i funkcjonalnych, przy jednoczesnym silnym osadzeniu w sytuacji społeczno-politycznej. To także wspomnienie wybitnych projektantów (Joseph Stübben, Franz Schwechten, Roger Sławski, Lech Sternal, Zygmunt Skupniewicz, Witold Milewski, Marian Fikus, Jerzy Gurawski, Jan Godlewski), których dzieła architektoniczne na zawsze ukształtowały miasto Poznań.

Jednym z ważniejszych elementów składowych projektu obiektu szkolnego na przełomie XIX i XX wieku była aula szkolna. Badania w tym zakresie potwierdzają⁷, że zwykle umieszczano ją nad głównym wejściem do budynku⁸, co znajdowało odzwierciedlenie w artykulacji elewacji – zazwyczaj poprzez ryzalit, wykusz, bądź bardziej dekoracyjne opracowanie otworów i stolarek okiennych. Według Macieja Gutowskiego pomieszczenie auli mogło mieć potrójną genezę – mogło wywodzić się z kaplicy szkolnej, mogło być wynikiem reformy wprowadzonej przez Jana Struma, która zalecała m.in.

⁷ Pierwsze monograficzne opracowanie dotyczące budynków szkolnych stworzył Maciej Gutowski – M. Gutowski, *Architektura szkół średnich w Polsce w okresie zaborów*, wyd. Politechniki Białostockiej, Białystok 1991.

⁸ Ibidem, s. 207.

wydzielenie osobnego pomieszczenia teatru szkolnego lub było wynikiem konkretnych potrzeb związanych z koniecznością organizacji końcowych popisów uczniów, potwierdzających zdobycie odpowiedniego wykształcenia⁹. Na przełomie XIX i XX wieku aula była obowiązkowym pomieszczeniem nowo powstałego gmachu, a jej status w obrębie budynku starano się podkreślić staranną i bogatą dekoracją wnętrza. O tym, jak wyglądało ono w bydgoskiej Szkole Obywatelskiej dla chłopców (ob. VI liceum Ogólnokształcące) przy ul. Staszica można przeczytać w artykule autorstwa Beaty Piaskowskiej i Adama Kaźmierczaka pt. *Aula szkolna w XX wieku na przykładzie rozwiązania w gmachu VI Liceum Ogólnokształcącego w Bydgoszczy*. Informacje o pierwotnym wystroju wnętrza są wynikiem wnikliwych kwerend archiwalnych i autorskich badań konserwatorskich, które pozwoliły na zidentyfikowanie sztukaterii oraz pierwotnej kolorystyki ścian i występujących polichromii. Dzięki tym badaniom aula dziś przypomina tę z początku XX wieku.

Dziewiąty tom Studiów z Architektury Nowoczesnej to opowieść o obiektach budowanych dla określonych wspólnot – religijnych bądź szkolnych. Mimo oczywistych różnic formalnych, innych potrzeb i funkcji budynków sakralnych i szkolnych, łączy je dbałość o integrację użytkowników, o wyznaczenie głównych przestrzeni dla jej członków oraz o właściwą reprezentacyjną oprawę architektoniczną, która podkreślałaby rangę owych wspólnot.

Abstract

The Architecture of Community – Religious and School Architecture

The ninth volume of „Studies on Modern Architecture” is devoted to the architectural objects designed for the particular religious or educational communities. Despite the evident formal differences that result from varied requirements and functions of sacred and educational architecture, they share some factors in common, such as care for the integration of the users, the space for the members of the community and their communication. They should also provide the proper, presentable architectural setting to emphasise the prestige of the communities.

⁹ Ibidem, s. 219.

In the paper entitled *Nowe w starym – stare w nowym. Układy podwójnie scalone* (New in old – old in new. Double-combined layouts) the author reveals the secrets of his own practice as an architect and shares the primary idea for his original architectural designs for Góra Zamkowa in Mielnik, old Evangelical church in Wałbrzych, and old Roman Catholic church in Ząbkowice Śląskie. The second article concerns the set of stained glass in the former Martin Luther church in Gdańsk-Wrzeszcz (Danzig-Langfuhr). The author recaptures the historical and political circumstances of creating the decoration of the church which were related to the proclamation of the German Empire, and discusses the craftsmanship of the authors of the decoration. Very interesting observations provides the chapter concerning the synagogue in Mrągowo; the aesthetic qualities of its design suggest that it was inspired by the local Catholic and Evangelical churches. The chapter serves as the memorial of the former Jewish community, but it can be read also as an ecumenical envoy since the former synagogue was used by various communities (Baptist, Evangelical, Adventist and Orthodox) after the Second World War. The next chapter presents the biographical sketch on so far unknown Silesian architect, Maximilian Sliwka (1871–1940). The last two studies refer to the architecture of educational and academic communities. One of them presents, in a chronological order, the buildings designed for the high education in Poznań, starting with the Royal Academy and ending on the Adam Mickiewicz University. The other one discusses in details the decoration of auditorium in the 6th High School in Bydgoszcz.

In the ninth volume, entitled *The Architecture of Community – Religious and School Architecture*, the authors present their own architectural designs and scientific research in the field of architecture, history of art, monument studies and conservation science. Regardless of methodology applied, all the authors come to the conclusion that every architectural design is a result of expectations and needs of particular community. At the same time the completed project enhances the dialogue within the community and the sense of belonging among its members.